

Znów aresztowano działaczy PZPS

26 listopada 2018

W miniony poniedziałek funkcjonariusze CBA na wniosek prokuratury dokonali zatrzymania siedmiu osób, wśród nich znanych siatkarskich działaczy.

Najwyraźniej zdobycie przez naszych siatkarzy mistrzostwa świata przynosi pecha Polskiemu Związkowi Piłki Siatkowej, bo podobnie jak cztery lata temu po sukcesie kadry Stephane'a Antigi, tak i tym razem po sukcesie ekipy Vitala Heynena CBA dokonała na wniosek prokuratury zatrzymań siatkarskich działaczy. Tylko, że mają one związek z rzekomymi nieprawidłowościami przy organizacji w naszym kraju mistrzostw świata w siatkówce mężczyzn w 2014 roku.

I jakoś tak wyszło, że w poniedziałek 19 listopada funkcjonariusza CBA zapuszkowali siedem osób. Biuro prasowe Prokuratury Krajowej poinformowało, że wśród podejrzanych jest Artur P., były wiceprezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej, a obecnie prezes Profesjonalnej Ligi Piłki Siatkowej, Waldemar K. – sędzia siatkówki oraz członek zarządu PZPS, Paweł I. – sędzia siatkówki i koordynator w Profesjonalnej Lidze Piłki Siatkowej, oraz Krzysztof L., wieloletni współpracownik PZPS. Pozostali zatrzymani to przedsiębiorcy prowadzący interesy z PZPS. Prokuratura stawia im zarzuty m.in. nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków, przez co PZPS poniósł straty w wysokości 7,6 mln złotych. Za przestępstwa te wg Kodeksu „karnego” grożą kary do nawet 10 lat pozbawienia wolności.

PZPS w wydanym oświadczeniu zaznaczył, że nie podawana w mediach kwota 7,6 mln nie jest domniemaną szkodą PZPS, bo związek nie poniósł start finansowych przy organizacji MŚ 2014, tylko jest to całkowita wartość usług związanych z organizacją imprezy zrealizowanych przez firmy reprezentowane

przez osoby zatrzymane. Federacja zapewnia też, że dostarczyła prokuraturze dowody wykonania powyższych usług.

Autorstwo: JTK

Źródło: Trybuna.info